

BEATA DOBROWOLSKA, MAŁGORZATA PABIŚ, ANNA KOPIEJEK

Etos zawodowy pielęgniarek w czasie niewoli w obozie koncentracyjnym na Majdanku

The Professional Ethos of Nurses during Captivity in the Majdanek Concentration Camp

Zakład Podstaw Pielęgniarstwa i Dydaktyki Medycznej, Katedra Rozwoju Pielęgniarstwa, Wydział Nauk o Zdrowiu, Uniwersytet Medyczny w Lublinie

Autor do korespondencji:

Dr hab. Beata Dobrowolska
Zakład Podstaw Pielęgniarstwa i Dydaktyki Medycznej
Katedra Rozwoju Pielęgniarstwa
Uniwersytet Medyczny w Lublinie
Wydział Nauk o Zdrowiu
ul. Staszica 4-6 (Collegium Maximum)
20-081 Lublin
e-mail: beata.dobrowolska@umlub.pl

Streszczenie

Obóz koncentracyjny na Majdanku (KL Lublin) powstał z inicjatywy Himmlera i funkcjonował w latach 1941-1944. Szpital obozowy dla kobiet, tzw. rewir kobiecy został zorganizowany w 1943 roku dzięki determinacji lekarki Stefanii Perzanowskiej oraz kilku dyplomowanych pielęgniarek. Pielęgniarki same były więźniarkami walczącymi o przetrwanie w skrajnie trudnych, dramatycznych warunkach. Pomimo to, nie dysponując właściwie żadnym zapleczem medycznym, podjęły się ratowania ludzkiego życia oraz niesienia ulgi w cierpieniu przebywającym w obozie kobietom. Celem niniejszego opracowania jest analiza etosu zawodowego pielęgniarek – więźniarek obozu koncentracyjnego na Majdanku. W pracy wykorzystano publikacje na temat KL Lublin, wybrane publikacje Państwowego Muzeum na Majdanku (w tym materiały internetowej wystawy „Lekarze w pasiakach”) oraz opublikowane wspomnienia więźniów, szczególnie

Abstract

The Majdanek Concentration Camp (KL Lublin) was created on the initiative of Himmler and it operated in the years of 1941-1944. Camp hospital for women, so-called Revier for women was organized in 1943 thanks to the determination of the doctor Stefania Perzanowska and few qualified nurses. Nurses themselves were prisoners fighting for survival in extremely difficult, dramatic conditions. Despite this, having no medical facilities at all, they undertook nursing activity to save human life and relieve the suffering of women-prisoners. The aim of this study is to analyse the professional ethos of nurses-prisoners of the Majdanek Concentration Camp. Chosen publications on KL Lublin, chosen publications of the State Museum at Majdanek (including the online exhibition *Doctors in prison uniforms*) and published memories of the camp prisoners were analysed in the study. The analysis of the collected

lekarzy i pielęgniarek. Analiza zgromadzonego materiału pokazuje, że etos pracy pielęgniarek tworzyły m.in. zasady ochrony życia i zdrowia ludzkiego, gotowość i odwaga niesienia pomocy w skrajnie trudnych warunkach, odpowiedzialność za drugiego człowieka, współpraca i wzajemny szacunek w osiąganiu wspólnego celu, jakim było niesienie ulgi w cierpieniu pacjentów, rzetelność w wypełnianiu codziennych zadań pielęgniarskich oraz pielęgniarska troskliwość w relacji do pacjentów-współwięźniów.

Słowa kluczowe: pielęgniarki, etos zawodu pielęgniarskiego, obóz koncentracyjny na Majdanku,

Wprowadzenie

Istnieją przynajmniej cztery istotne powody zainteresowania się zagadnieniem etosu zawodowego pielęgniarek w warunkach obozu koncentracyjnego na Majdanku. Po pierwsze, za rok będziemy obchodzić 80. rocznicę wybuchu II wojny światowej i z tego względu warto, dla upamiętnienia tej rocznicy, pokazywać heroizm pielęgniarek polskich i służb medycznych ratujących więźniów w obozach koncentracyjnych. Po drugie, jednostkowe biografie pielęgniarek, ich działania zawodowe w tamtym okresie, postawa moralna ma dla historii i etyki pielęgniarskiej znaczenie podstawowe, wpisuje się w budowanie tożsamości zawodowej pielęgniarek. Po trzecie, przypomnienie tych biografii jest rodzajem wdzięczności za heroiczne dokonania pielęgniarek. I wreszcie po czwarte, charakterystyka owych dokonań i przejawiających się w nich wartości ma walor edukacyjny, pozwala na pokazanie wzorów osobowych pielęgniarek, a przez to możliwych dróg rozwoju moralnego młodego pokolenia przedstawicieli tej profesji.

Odnosząc się do etosu zawodu pielęgniarki, bierzemy pod uwagę określoną moralność pielęgniarek, ich postawy, dla których punktem odniesienia są przyjęte w tej grupie wartości¹. Etos tej grupy zawodowej kształtował się przez wieki, sięgając korzeniami do zasad kierujących działaniami Sióstr Miłosierdzia św. Vincentego a Paulo, norm wskazywanych przez Florence Nightingale, jak i postaw pielęgniarek podczas wojny i okupacji. Od początku aksjologiczną podstawą tego etosu była troska o dobro drugiego człowieka, szczególnie będącego w sytuacji zagrożenia, obciążonego cierpieniem, potrzebującego pomocy. Kierując się wzorem Miłosiernego Samarytanina, pielęgniarki zawarły ze społeczeństwem swoiste przymierze, przyjmując postawę gotowości niesienia pomocy w sytuacji narażenia

¹ A. Nawrocka, *Etos w zawodach medycznych*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2008, s. 9-11.

materials shows that the ethos of nurses' work in the Camp was created mainly by principles of protection of human life and health, readiness and courage to help others in extremely difficult conditions, responsibility for others, cooperation and mutual respect in achieving a common goal, which was to relieve suffering of patients, reliability in performing daily nursing tasks and nursing care in relation with patient-prisoner.

Key words: nurses, ethos of nursing profession, The Majdanek Concentration Camp

życia i zdrowia człowieka. Ta postawa jest szczególnie widoczna w działaniach pielęgniarek podczas wojen, konfliktów zbrojnych, czy – jak zostanie pokazane – w niniejszym opracowaniu, podczas niewoli w obozie koncentracyjnym.

Cel pracy

Analiza etosu zawodowego pielęgniarek – więźniarek obozu koncentracyjnego na Majdanku.

Materiał i metoda

Dokonano niesystematycznego przeglądu piśmiennictwa na temat funkcjonowania opieki medycznej w obozie koncentracyjnym na Majdanku, a przede wszystkim na temat działalności pielęgniarek oraz wartości i zasad etycznych, jakim ta działalność była podporządkowana. W pracy wykorzystano publikacje na temat KL Lublin, wybrane publikacje Państwowego Muzeum na Majdanku (w tym materiały internetowej wystawy „Lekarze w pasiakach”) oraz opublikowane wspomnienia więźniów, szczególnie lekarzy i pielęgniarek.

Warunki działań pielęgniarek – obóz koncentracyjny na Majdanku

Inicjatywa rozpoczęcia budowy obozu koncentracyjnego w Lublinie została zgłoszona w 1941 roku przez Heinricha Himmlera, co stanowiło podstawę opracowania i modyfikowania planów budowy obozu przez Heinza Kammlera. Obóz ten budowany był w latach 1941–1944 i nigdy nie został ukończony². Na terenie obozu znajdowały się: baraki więźniów, barki gospodarcze, budynki zarządu, krematoria, komory gazowe, wieże strażnicze,

² J. Marszałek, *Geneza i budowa obozu*, w: Mencil T. (red.), *Majdanek 1941-1944*, Wydawnictwo Lubelskie, Lublin 1991, s. 40, 58; E. Gryń, Z. Murawska-Gryń, *Majdanek*, Państwowe Muzeum na Majdanku, Lublin 1984, s. 7-14.

budki wartowników. Baraki więźniów były niewykończone, pozbawione sprzętów. Nie spełniały jakichkolwiek warunków bytowych. Twierdzi się, że pod tym względem Majdanek był jednym z najbardziej prymitywnych obozów koncentracyjnych³. Istnieją różne doniesienia co do liczby więźniów obozu koncentracyjnego na Majdanku, podaje się liczby od 150 do 300 tysięcy lub nawet więcej ludzi⁴. Według danych Państwowego Muzeum na Majdanku, blisko 80 tysięcy osób straciło w obozie życie. Więźniowie pochodzili z ponad 30 państw⁵. Pielęgniarki same były więźniarkami walczącymi o przetrwanie w skrajnie trudnych, dramatycznych warunkach. Pomimo to, nie dysponując właściwie żadnym zapleczem medycznym, podjęły się opieki pielęgniarstwiej.

Warunki życia więźniów

Dzień rozpoczynał się pobudką w godz. 3⁰⁰–5⁰⁰, w zależności od pory roku. Potem składał się z apelu porannego, pracy, przerwy obiadowej (podczas której nie wszyscy zdążyli spożyć posiłek), ponownie pracy do zmroku, apelu wieczornego i kolacji. Apele, które były okrutną formą znęcania się nad więźniami, miały miejsce na otwartych placach, niezależnie od pory roku czy warunków pogodowych. Minimalne racje żywnościowe i rażąca jakość produktów były przyczyną niedoborów podstawowych składników odżywczych i w konsekwencji choroby głodowej. Lepsze wyżywienie nie było wydawane nawet chorym przebywającym w szpitalu ani dzieciom. Głód niszczył nie tylko ciało człowieka, lecz również jego psychikę. Brak warunków sanitarnych i możliwości zaspokajania podstawowych potrzeb, pozbawienie możliwości higieny osobistej, wystarczającej ilości snu i odpoczynku, zmuszanie do morderczej pracy oraz znęcanie się fizyczne i psychiczne prowadziły do upodlenia i nieuchronnej śmierci. Takie warunki życia miały na celu podważenie i wyzbycie się przez więźniów wszelkich zasad, wartości i uczuć, możliwie wszystkiego, co ludzkie. Warunki egzystencji więźniów obozu koncentracyjnego na Majdanku na-

leżały do najgorszych spośród istniejących obozów⁶. Apele, kąpiel czy dezynfekcja, stanowiły dodatkowe cierpienie i przekształcały się w tortury⁷.

Barak o nazwie „gamelblok” był miejscem gromadzenia więźniów nazywanych „gamlami”. Termin ten określał więźniów w końcowym etapie fizycznego i psychicznego wycieńczenia. Mimo że byli nadal żywi, w gamelblokach traktowano ich jak umarłych. Nie otrzymywali pożywienia ani wody, pozostawiano ich bez opieki ani pomocy, aż w końcu byli skazywani na śmierć w komorach gazowych⁸. Poza masowymi egzekucjami w komorach gazowych, więźniów zabijano przez powieszenie na szubienicach oraz tortury (bicie pałkami, chłostę, duszenie, topienie w zbiornikach wodnych)⁹.

Warunki pracy pielęgniarek

Bezpośrednio po powstaniu obozu nie zapewniono więźniom żadnej opieki medycznej. Szpital obozowy, określany rewirem, powstał w lutym 1942 roku. Nie było w nim jednak wystarczającej liczby personelu medycznego, podstawowego sprzętu czy leków. Obozowa służba zdrowia kierowana była przez lekarza obozowego SS, który do pomocy miał sanitariuszy SS. Celem jego pracy nie było jednak leczenie, ale selekcja więźniów zdolnych i niezdolnych do pracy, poza tym uczestnictwo przy egzekucjach oraz przeprowadzanie eksperymentów pseudomedycznych¹⁰. Postępowanie lekarzy niemieckich najlepiej opisują słowa doktor Stefanii Perzanowskiej (która współtworzyła wraz z innymi więźniarkami rewir kobiecy):

„Od początku, od pierwszego dnia mojego kontaktu z niemieckim lekarzem w Majdanku, było dla mnie szokiem to, że chore, szpital, zachorowalność, śmiertelność i medycyna w ogóle nic go zupełnie nie obchodzi, że nie ma w nim śladu zainteresowania, [...]. A potem, gdy musiałam patrzeć, jak właśnie z największym zainteresowaniem robili selekcje wśród Żydów, jak bardzo się w tych i podobnych „akcjach” wyżywali, gdy widziałam ich twarze w momencie, jak wysyłali bezbronne i chore kobiety na śmierć lub gdy sami strzelali do tychże bezbronnych kobiet, gdy te zbrodnie skojarzyłam i skonfron-

³ A. Wiśniewska, Cz. Rajca, *Majdanek. The Concentration Camp of Lublin*, Państwowe Muzeum na Majdanku, Lublin 2002, s. 11.

⁴ Strona Państwowego Muzeum na Majdanku: [online] http://www.majdanek.eu/pl/history/ogolne_informacje/1# (dostęp: 25.11.2018); A. Wiśniewska, Cz. Rajca, *Majdanek The Concentration Camp of Lublin*, s. 23; E. Gryń, Z. Murawska-Gryń, *Majdanek*, s. 136.

⁵ Strona Państwowego Muzeum na Majdanku, [online] http://www.majdanek.eu/pl/history/ogolne_informacje/1# (dostęp: 25.11.2018).

⁶ Z. Murawska, *Warunki egzystencji więźniów*, w: *Majdanek 1941-1944*, s. 140 i n.

⁷ A. Wiśniewska, Cz. Rajca, *Majdanek The Concentration Camp of Lublin*, s. 46; E. Gryń, Z. Murawska-Gryń, *Majdanek*, s. 57-71.

⁸ E. Gryń, Z. Murawska-Gryń, *Majdanek*, s. 87; A. Wiśniewska, Cz. Rajca, *Majdanek The Concentration Camp of Lublin*, s. 46;

⁹ E. Gryń, Z. Murawska-Gryń, *Majdanek*, s. 66-67, 98.

¹⁰ J. Marszałek, *Geneza i budowa obozu*, *op. cit.*, s. 72-74; E. Gryń, Z. Murawska-Gryń, *Majdanek*, *op. cit.*, s. 83.

towałam z wykonywanym przez nich zawodem lekarza – to był to chyba mój największy szok obozowy”¹¹.

Rewir kobiecy powstał w lutym 1943 roku i na początku składał się z czterech baraków. Chorymi zajmowały się lekarki, dyplomowane i przyuczone pielęgniarki oraz sztubowe, które pełniły funkcje salowych¹². Sama dr Perzanowska nie lubiła używać słowa rewir na określenie szpitala obozowego i mimo że słowo szpital nie przystawało w tym przypadku do rzeczywistości z powodu zbyt prymitywnych warunków, to jednak wołała, aby określać miejsce pobytu chorych właśnie słowem szpital¹³.

Najczęstszymi przyczynami chorób obozowych: choroby głodowej, chorób zakaźnych (tyfusu plamistego, gruźlicy, świerzb, malarii), zapalenia nerek i pęcherza, szkorbutu, czyraków czy awitaminozy było niedożywienie, morderczy wysiłek oraz prymitywne warunki egzystencjalne. Więźniowie trafiali do szpitala także z powodu odmrożeń, porażeń słonecznych, okaleczeń i uszkodzeń ciała. Przyjmowani byli tylko pod warunkiem, że ich temperatura ciała wynosiła rano 38° C. Jeśli nie mieli takiego objawu, nie mieli szans na przyjęcie do szpitala, nawet jeśli ich stan był bardzo ciężki. W 1943 roku, wśród dzieci w obozie wybuchła epidemia odry, ospy wietrznej i błonicy. Mali pacjenci umierali masowo z powodu braku surowic odpornościowych¹⁴.

Warunki obozowego szpitala w żaden sposób nie odbiegały od tych panujących w obozie. Jedno łóżko szpitalne zajmowane było najczęściej przez dwóch pacjentów, z różnymi jednostkami chorobowymi. Brakowało podstawowej higieny czy pożywienia¹⁵. W takich warunkach żadne starania personelu szpitalnego nie mogły zatrzymać szybkiego tempa śmiertelności, co czyniło obóz koncentracyjny na Majdanku wyróżniającym się pod tym względem spośród innych obozów¹⁶.

W lutym 1944 roku, rewir kobiecy liczył dziesięć baraków i przebywało w nim ponad tysiąc chorych¹⁷.

¹¹ S. Perzanowska, *Hitlerowscy lekarze w Majdanku*, w: Rawicz J., *Okupacja i Medycyna. Wybór artykułów z „Przeglądu Lekarskiego – Oświęcim” z lat 1961-1970*, Książka i Wiedza, Warszawa 1971, s. 67.

¹² S. Perzanowska, *Szpital kobiet w Majdanku*, w: Rawicz J., *Okupacja i Medycyna. Wybór Artykułów z „Przeglądu Lekarskiego–Oświęcim” z lat 1961-1970*, Książka i Wiedza, Warszawa 1971, s. 175 i n.; J. Gajowniczek, *Choroby i epidemie. Rewir*, w: *Majdanek 1941-1944*, s. 214-215.

¹³ Tamże, s. 177.

¹⁴ E. Gryń, Z. Murawska-Gryń, *Majdanek*, s. 81-88.

¹⁵ Tamże, s. 84.

¹⁶ A. Wiśniewska, Cz. Rajca, *Majdanek. The Concentration Camp of Lublin*, s. 35.

¹⁷ S. Perzanowska, *Szpital kobiet w Majdanku*, s. 186.

Majdanek został wyzwolony w nocy z 22 na 23 lipca 1944 roku przez Armię Czerwoną¹⁸.

Twórczynie szpitala obozowego dla kobiet

Wspomniana już doktor Stefania Perzanowska była początkowo nie tylko jedyną lekarką w rewirze kobiecym, ale to właśnie dzięki jej działaniom władze obozu zgodziły się wydzielić oddzielny barak i zorganizować szpital. Pełna determinacji i zaangażowania wyszukała wśród więźniarek osoby chętne do pracy w szpitalu. Wśród nich były m.in. absolwentka medycyny (Hanna Jodko-Narkiewicz), stomatolog (Jadwiga Łuczak), farmaceutka (Józefa Wdowska), studentka pierwszego roku medycyny (Halina Cetnarowicz), chemik-bakteriolog (Irena Todtleben) oraz kilka pielęgniarek¹⁹. W literaturze podawane są najczęściej cztery nazwiska dyplomowanych pielęgniarek zapisanych w historii obozu koncentracyjnego na Majdanku w tworzeniu obozowego szpitala dla kobiet: Zofia Orlicka, Wanda Orłoś, Wanda Ossowska i Maria Żurowska²⁰. Jolanta Gajowniczek w pracowniu „Choroby i epidemie”. Rewir, podaje dodatkowo nazwisko Stefani Sawickiej i Janiny Fiedorczyk²¹. Zgłosiły się również inne więźniarki gotowe do pomocy. Ich zadaniem było sprawowanie kontroli nad higieną chorych oraz zwalczanie wszawicy, mimo ciężkich warunków sanitarnych²². We wspomnieniach zawartych w *Zeszytach Majdanka* po śmierci Wandy Ossowskiej opisano zaangażowanie tej szlachetnej pielęgniarki w tworzenie kobiecego rewiru:

„W obozie niemal od razu przystąpiła do pracy pielęgniarki. Razem z doktor Perzanowską współtworzyła szpital na polu kobiecym. Pracowała przy montowaniu prycz, zdobyaniu naczyń i koców, napełnianiu wiórami sienników”²³.

Sama Wanda Ossowska, w swojej książce *Przeżyłam...* tak opisuje ten okres:

„My cztery dyplomowane pielęgniarki, rozpoczęłyśmy prace natychmiast (...). Pracowałam z całych sił, czułam, że jestem potrzebna, że moje bytowanie układa się w myśl mojego powołania”²⁴.

¹⁸ J. Marszałek, *Majdanek obóz koncentracyjny w Lublinie*. Wydawnictwo Interpress, Warszawa 1987, s. 175.

¹⁹ S. Perzanowska, *Szpital kobiet w Majdanku*, s. 176.

²⁰ Tamże.

²¹ J. Gajowniczek, *Choroby i epidemie. Rewir*, w: *Majdanek 1941-1944*, s. 214.

²² Tamże, s. 214-215.

²³ B. Siwek-Ciupak, *Z żałobnej karty, Zeszyty Majdanka*, tom XXI, Państwowe Muzeum na Majdanku, Towarzystwo Opieki nad Majdankiem, Lublin 2001, s. 418.

²⁴ W. Ossowska, *Przeżyłam... Lwów-Warszawa 1939-1946*. Oficyna Przeglądu Powszechnego, Warszawa 1995, s. 257.

Barakiem rewirowym kierowała pielęgniarka oddziałowa, mając do pomocy pielęgniarki i sztabowe²⁵. W swoich wspomnieniach, doktor Perzanowska wymienia z imienia i nazwiska ponad 70 (74-76) pielęgniarek, które pracowały w kobiecym szpitalu na Majdanku (dotyczy to 1943 roku)²⁶. W innym miejscu podaje, że po roku istnienia rewiru pracowało tam ok. 100 pielęgniarek²⁷.

Praca pielęgniarek w rewirze kobiecym

Pielęgniarki pracowały w systemie dyżurowym dziennym i nocnym, po 8 godzin. Wykonywały wiele czynności higieniczno-pielęgnacyjnych oraz leczniczych. W rewirze brakowało wszystkiego, począwszy od najważniejszego sprzętu, leków i materiałów opatrunkowych, a skończywszy na kocach czy dostępie do czystej wody i żywności. Trudno było nazwać baraki wydzielone dla chorych szpitalem²⁸.

Pomimo instytucjonalnych i organizacyjnych braków, fundamentalne wartości zawodowe i chroniące je zasady pielęgniarskiej etyki zawodowej stanowiły podstawę działania obozowych pielęgniarek-więźniarek obozu koncentracyjnego na Majdanku. Koncentrowały się one na ratowaniu życia i zdrowia człowieka, niesieniu ulgi w cierpieniu oraz służeniu dobru człowieka poprzez wykonywanie codziennych, rutynowych pielęgniarskich zadań. Wszelkimi sposobami starały się sprawować opiekę nad ciężko chorymi więźniarkami.

„Jeśli to już musiał być taki prymityw, daleki od tego, co rozumiemy potocznie przez pojęcie szpitala, to tym bardziej chcieliśmy, żeby nasza praca była realizowana tak jak w każdym normalnym szpitalu i polegała na uczciwym wykonywaniu szpitalnych obowiązków”²⁹.

Trzy razy dziennie wykonywały pomiary ciepłoty ciała i tętna, prowadziły dokumentację pielęgniarską (kartę gorączkową, kartę zleceń lekarskich), wykonywały toaletę ciała, czesały, karmiły, dbały o czystość otoczenia. Zdarzało się, że prały chorym ich jedyne koszule. Miały trudny dostęp do chorych leżących na trzypiętrowych pryczach, mimo to sprawowały taką samą, troskliwą opiekę nad każdą kobietą. Pełne cierpliwości i empatii zajmowały się chorymi na dur czy tyfus. Często pielęgniarki same zapadały na te choroby³⁰.

²⁵ S. Perzanowska, *Szpital kobiet w Majdanku*, s. 177.

²⁶ J. Gajowniczek, *Choroby i epidemie. Rewir*, s. 215; S. Perzanowska, *Szpital kobiet w Majdanku*, s. 191.

²⁷ S. Perzanowska, *Szpital kobiet w Majdanku*, s. 178.

²⁸ Tamże, s. 177.

²⁹ S. Perzanowska, *Szpital kobiet w Majdanku*, s. 177.

³⁰ Tamże, s. 176-177; J. Gajowniczek, *Choroby i epidemie. Rewir*, s. 216.

Okazując troskę pielęgniarki chciały choć w niewielkim stopniu „wyrwać nieszczęsnę chore z obozowo-chorobowej martwoty”. Próbowaly udzielać wsparcia psychicznego.

„Przy nieprawdopodobnym prymitywie urządzeń, przy niedostatecznej ilości leków, przy stałym koszarze obozu chcieliśmy tym bardziej, aby wewnętrzna atmosfera szpitala łącznie z naszą pracą pozwoliła chorym odzyskać wiarę w przetrwanie i w powrót do zdrowia, co oczywiście zwiększało nasze skąpe możliwości lecznicze”³¹.

Wartością w każdym zawodzie jest uczenie i kształtowanie kolejnych pokoleń, dzielenie się wiedzą i umiejętnościami ze współpracownikami. Wymagająca i dokładna doktor Stefania Perzanowska również w obozie nie zapomniała o doskonaleniu umiejętności i wiedzy swoich pielęgniarek oraz osób, które widziała w przyszłości w zawodzie medycznym. Wieczorami robiła im „wykłady” z anatomii, fizjologii, wpajała zasady aseptyki, omawiała istotę i objawy chorób występujących w obozie. Choć, jak sama wspomina:

„Można powiedzieć, że to była swego rodzaju szkoła pielęgniarska, bez wykładów, bez ćwiczeń na fantomach; od razu praca z ciężko chorymi, bardzo odpowiedzialna”³².

W ten cykl szkoleń zaangażowana była również pielęgniarka Wanda Ossowska, która wówczas, gdy liczba chorych zaczęła się zwiększać wspólnie z doktor Perzanowską zorganizowała kurs dla około 100 młodych więźniarek politycznych³³.

Pielęgniarki, wykonując swoje obowiązki w obozie, miały większe szanse na przetrwanie gehenny wojny i samego obozu. I nie tylko dlatego, że nie były zmuszane do wyczerpujących robót fizycznych w różnych warunkach pogodowych. Być może głównym czynnikiem zwiększającym ich szanse na przetrwanie było to, że pomoc współwięźniarkom ratowała je same od rozpacz, nadawała sens życia w obozie. Choć niejednokrotnie były bezsilne wobec tragicznych zdarzeń, ludzkiego cierpienia, braku szacunku dla ludzkich zwłok oraz prowadzonych selekcji skazujących na śmierć, to nigdzie indziej nie czuły tak „wprost namacalnie” wartości swojego zawodu³⁴.

Dla władz obozu rewir nie był miejscem leczenia, pielęgnowania chorych czy zapobiegania szerzeniu się chorób zakaźnych wśród więźniów, ale miejscem selekcji więźniów w celu ich eksterminacji. Tylko dzięki ciężkiej

³¹ S. Perzanowska, *Szpital kobiet w Majdanku*, s. 181.

³² Tamże, s. 177.

³³ B. Siwek-Ciupak, *Z żałobnej karty*, s. 418.

³⁴ Tamże, s. 192.

pracy i uporowi personelu medycznego oraz pomocy organizacji charytatywnych zostały stworzone minimalne warunki do udzielania w rewirze świadczeń medycznych i opieki pielęgniarskiej³⁵. Taka postawa może stanowić wzór dla współczesnych pokoleń pielęgniarek.

Tworzenie choćby zarysu struktur szpitala wymagało nie tylko ciężkiej pracy, uporczywości, ale też odwagi i mądrości. W jednym z wywiadów pielęgniarka Wanda Ossowska wspomina postawę doktor Perzanowskiej, która dzięki wierności profesji lekarza i odwadze, by to powołanie bronić, dostała pozwolenie na utworzenie szpitala.

„Perzanowska w pewnym momencie, kiedy rozszalała się tyfus na Majdanku, powiedziała do mnie: idziemy do Niemców, musimy coś załatwić. [...] Musimy mieć szpital. Nie dlatego, że my ginimy, bo my na to byliśmy tu przywiezione, ale dlatego, że wy, panowie, będziecie ginąć, bo tyfus tak samo was ogarnie jak nas [...]”³⁶.

Sama doktor Perzanowska podkreślała, „przede wszystkim chcę bronić chorych, co jest moim elementarnym obowiązkiem. [...]”³⁷.

Ta wierność powołaniu jest widoczna również w sprzeciwie doktor Perzanowskiej w imieniu całego zespołu służb medycznych przeciwko nakazowi wynoszenia chorych Żydówek na plac apelowy, które tak wspomina Wanda Ossowska:

„my jesteśmy służbą sanitarną, myśmy przysięgały człowieka każdego ratować do końca. My nie pójdziemy wynosić Żydówek na plac apelowy, gdzie jest selekcja. Policzek, który wymierzył Perzanowskiej, tak że głową uderzyła w ścianę, to było coś takiego, że nas po prostu sparaliżowało. I poszedł. I nie wynosiliśmy rannych Żydówek na plac apelowy”³⁸.

Opieka i troska o chorych wymaga współpracy, a w warunkach obozowych nabiera szczególnego znaczenia. Stefania Perzanowska wspomina:

„A to co było niesłychanie cenne i aż zaskakujące swoją niecodziennością, to było serdeczne życie się i zgranie tego naprawdę dużego personelu. Nie było kłótni, zawiści, zrzucania pracy lub odpowiedzialności na kogoś innego”³⁹.

Dbałość o relacje współpracowników tworzących strukturę rewiru kobiecego wyrażała się także w docenianiu znaczenia ich pracy i zaangażowania. Perzanowska niejednokrotnie podkreślała swoje uznanie dla pielęgniarek:

„[...] ten personel pracował przez cały czas bez zarzutu, tak że jego praca mogłaby być przykładem pracy pielęgniarskiej w ogóle i że całym swoim zachowaniem i postawą moralną mógł być wzorem prawości i uspołecznienia [...]”⁴⁰.

I dalej: „Nie podołałybyśmy tej pracy, gdyby nie pomoc i współpraca całego personelu pielęgniarskiego”⁴¹. Także Wanda Ossowska wielokrotnie wskazywała na widoczne poświęcenie personelu pielęgniarskiego. Widziała, jak bardzo często zmęczone i wyczerpane pracą pielęgniarki, nie odstępowały swoich chorych na krok, żmudnie wykonując czynności, aby osiągnąć efekt ulgi w cierpieniu. Jak pisze:

„Z podziwem patrzyłam, ile trzeba poświęcenia, zaparcia się siebie, żeby spełniać taką przykrą pracę i jeszcze zdobyć się na uśmiech, życzliwość, współczucie”⁴².

Obozowy proces odczłowieczania, utraty podstawowych humanistycznych wartości i prospołecznych postaw powodował czasem sceptycyzm wobec opiekuńczych działań personelu medycznego w szpitalu kobiecym. Na przykład do więźniarek, które przybyły z Ravensbrück „z początku nie docierało [...], że chce się im pomóc, że ktoś nimi się opiekuje, że się je leczy, specjalnie odżywia i że w ogóle są ludzie, którzy chcą, żeby one żyły”⁴³. W literaturze historycznej podkreśla się, że pole kobiece w obozie koncentracyjnym na Majdanku cechowała atmosfera troskliwości, solidarności i odpowiedzialności za drugiego człowieka. Za taką atmosferę odpowiedzialny był między innymi personel medyczny, stworzony w dużej części z więźniarek politycznych, głównie na początku jego funkcjonowania⁴⁴.

³⁵ J. Gajowniczek, *Choroby i epidemie. Rewir*, s. 222-225; S. Perzanowska, *Szpital kobiet w Majdanku*, s. 192.

³⁶ Nagranie z wywiadem z Wandą Ossowską – wystawa [online] *Lekarze w pasiakach. Służba medyczna na Majdanku*. Zasoby Państwowego Muzeum na Majdanku, <http://lekarze-w-pasiakach.majdanek.eu/pl/rewir-kobiocy/> (dostęp: 30.11.2018).

³⁷ S. Perzanowska, *Gdy myśli do Majdanka wracają*, Wydawnictwo Lubelskie, Lublin 1970, s. 151.

³⁸ Nagranie z wywiadem z Wandą Ossowską – wystawa [online] *Lekarze w pasiakach. Służba medyczna na Majdanku*. Zasoby Państwowego Muzeum na Majdanku. Dostęp online: <http://lekarze-w-pasiakach.majdanek.eu/pl/wprowadzenie/> (dostęp: 30.11.2018).

³⁹ S. Perzanowska, *Gdy myśli do Majdanka wracają*, s. 36.

⁴⁰ Tamże, s. 171-172.

⁴¹ Tamże, s. 43.

⁴² W. Ossowska, *Przeżyłam...*, s. 315.

⁴³ Tamże, s. 134.

⁴⁴ A. Bornus, *Społeczność więźniów Majdanka w świetle ich pamiętników i wspomnień*, w: *Majdanek 1941-1944*, dz. cyt., s. 295.

Personel pielęgniarski wraz z doktor Perzanowską podejmował również działania na rzecz zdrowia psychicznego więźniarek np. urządzano amatorskie występy artystyczne, recytowano wiersze, czytano nielegalnie zdobyte książki⁴⁵. Jak pisze Perzanowska, w odniesieniu do reakcji więźniarek Ravensbrück, gdy zobaczono

„jak ożywiały się twarze tych kobiet wsłuchanych w śpiew [...] i gdy śmiały się [...], wiedziałyśmy, że pomysł zdał egzamin, że tym dopełnimy naszego leczenia. [...] nasze chore wyzbyły się wreszcie odrętwienia i razem z powracającym zdrowiem obudziła się w nich chęć do życia i przetrwania. [...] Wygrał Majdanek batalię o życie więźniarek z Ravensbrück”⁴⁶.

Bardzo ważnym zadaniem personelu medycznego było obejmowanie opieką chorych psychicznie, których objawy zaostrzały się szczególnie w okresie nasilonych selekcji czy okrutnych egzekucji⁴⁷. Innym wyzwaniem było odbieranie porodów, dbanie o kobietę w położu i zaopatrzenie noworodków w bieliznę. Nie było to łatwe, ale lekarki i pielęgniarki dzięki determinacji, umiejętnościom organizacyjnym i zdobytemu do tej pory doświadczeniu w radzeniu sobie w warunkach obozowych stanęły przed tym zadaniem i – na tyle, na ile było to możliwe – sprostały mu⁴⁸.

To, co charakterystyczne dla pracy lekarek i pielęgniarek-więźniarek obozu koncentracyjnego na Majdanku, to szacunek dla każdego człowieka, bez względu na jego pochodzenie, wyznanie, narodowość. Jak podkreślała Wanda Ossowska, najważniejszy był człowiek, który potrzebował pomocy⁴⁹.

Trzeba także zauważyć fakt znamieny dla warunków obozu koncentracyjnego, że personel lekarski i pielęgniarski zawsze, kiedy tylko to było możliwe pamiętał o szacunku dla zwłok ludzkich. A wszechobecne nieposzanowanie dla zwłok więźniów jeszcze długo po wojnie powracało okrutnymi obrazami⁵⁰.

Podsumowanie

Analiza zgromadzonego materiału pokazuje, że etos pracy pielęgniarek-więźniarek obozu koncentracyjnego na Majdanku tworzyły m.in. zasady ochrony życia

i zdrowia ludzkiego, gotowość i odwaga niesienia pomocy w skrajnie trudnych warunkach, odpowiedzialność za drugiego człowieka, współpraca i wzajemny szacunek w osiąganiu wspólnego celu, jakim było niesienie ulgi w cierpieniu pacjentów, rzetelność w wypełnianiu codziennych zadań pielęgniarskich oraz pielęgniarska troskliwość w relacji do pacjentów-współwięźniów.

⁴⁵ S. Perzanowska, *Gdy myśli do Majdanka wracają*, dz. cyt., s. 135.

⁴⁶ Tamże, s. 137.

⁴⁷ S. Perzanowska, *Szpital kobiet w Majdanku*, op. cit., s. 187.

⁴⁸ Tamże, s. 184.

⁴⁹ Nagranie z wywiadem z Wandą Ossowską – wystawa [online] *Lekarze w pasiakach. Służba medyczna na Majdanku*. Zasoby Państwowego Muzeum na Majdanku. Dostęp online: <http://lekarze-w-pasiakach.majdanek.eu/pl/rewir-kobiocy/> (dostęp: 30.11.2018).

⁵⁰ S. Perzanowska, *Szpital kobiet w Majdanku*, op. cit., s. 188.